

Bydgoszcz, dnia 16 września 2019 r.

**Pan Mateusz Morawiecki**  
Prezes Rady Ministrów RP  
**Pan Łukasz Szumowski**  
Minister Zdrowia RP

Szanowny Panie Premierze, Szanowny Panie Ministrze,

Zwracamy się do Panów z prośbą o odpowiedź na następujące pytanie: **Kiedy Rząd RP zerwie z „postkolonialną koncepcją” publicznej ochrony zdrowia w naszym kraju?**

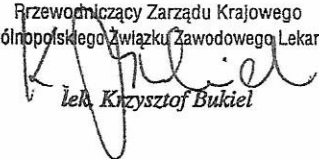
W czasie ostatniej konwencji wyborczej Prawa i Sprawiedliwości w Gdańsku, prezes Jarosław Kaczyński zadeklarował: **„my odrzucamy postkolonialną koncepcję Polski jako kraju taniej siły roboczej”**. Pomimo takiej deklaracji rząd Prawa i Sprawiedliwości, idąc śladem swoich poprzedników, traktuje pracowników publicznej ochrony zdrowia jako „tanią siłę roboczą”. To rząd bowiem (i parlament, w którym partia rządząca ma większość) decyduje o warunkach finansowych, w jakich funkcjonują placówki publicznej ochrony zdrowia. Są one tak złe, że dyrektorzy szpitali nie są w stanie wynagradzać sprawiedliwie swoich pracowników. Znaczna ich część otrzymuje jedynie minimalną płacę w kraju, a pozostali - wynagrodzenia niewiele wyższe, a przecież większość z nich ma wysokie lub bardzo wysokie kwalifikacje. Specjaliści, których w ochronie zdrowia jest szczególnie dużo, mają pensje znacznie niższe niż specjaliści o podobnych kwalifikacjach, zatrudnieni w innych branżach, a i tak publiczne szpitale zadłużają się powszechnie. Nawet firmy zagraniczne, które są szczególnie piętnowane przez Rząd za to, że traktują Polaków jako „tanią siłę roboczą” – płacą swoim pracownikom znacznie lepiej niż placówki publicznej ochrony zdrowia.

Pracownicy publicznej ochrony zdrowia wiązali nadzieję na zmianę tej sytuacji z uchwaleniem *Ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych*. Niestety wysokość wynagrodzeń, jaką zapisał w tej ustawie Rząd, a przegłosował Sejm jest tak niska, że w żaden sposób nie poprawia to sytuacji pracowników ochrony zdrowia ale utrwała obecną biedę. Gdyby stosować się do przepisów tej ustawy, lekarz specjalista z 20 letnim stażem powinien mieć teraz pensję zasadniczą w kwocie ok. 4 tys PLN, a np. fizjoterapeuta lub diagnosta z wyższym wykształceniem - poniżej 3 tys. PLN czyli kwotę zbliżoną do obowiązującej od przyszłego roku ustawowej płacy minimalnej.

Porozumienie Zawodów Medycznych – koalicja najbardziej reprezentatywnych związków zawodowych ochrony zdrowia – przygotowała obywatelski projekt analogicznej ustawy, który trafił ponad dwa lata temu do Sejmu. Uchwalenie jej przez Parlament spowodowałoby zerwanie z „postkolonialną polityką” prowadzoną przez kolejne rządy RP wobec pracowników publicznej ochrony zdrowia. Niestety większość parlamentarna tworzona przez Prawo i Sprawiedliwość odesłała ustawę do sejmowej „zamrażarki”. Nie przewiduje żadnych zmian w tym zakresie również – przedstawiony ostatnio - program wyborczy PiS. Czy publiczna służba zdrowia pozostanie zatem dziedziną, w której obowiązywać ma „postkolonialna koncepcja Polski, jako taniej siły roboczej”?

W imieniu Zarządu Krajowego OZZL

Przewodniczący Zarządu Krajowego  
Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy

  
lek. Krzysztof Bukiel

Do wiadomości – media.